



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Andrzej Duda

Warszawa, 16 listopada 2020 roku

STANOWIM PAŃSTWO MINSKIE

STANOWIM PAŃSTWO CZEKOWSKIE SŁUŻBY ZAGRANICZNEJ

Polskiej dyplomacji – tak jak całemu Państwu Polskiemu – przychodzi dziś funkcjonować w czasie szczególnie trudnym, w okresie globalnej pandemii, która stanowi test na skuteczność i wydolność instytucji publicznych oraz na naszą odporność na szoki zewnętrzne.

Jak wszyscy Polacy, także my, którzy działamy w ramach służby państwowej, staramy się sprostać wyzwaniom, jakie niesie czas pandemii, zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej. Nie wiemy dokładnie, jak długo przyjdzie nam w tymże paradygmacie funkcjonować, ale możemy założyć – tak przewidują naukowcy – że cały nadchodzący rok wciąż będzie upływać w jej cieniu, a następnie jej długofalowych skutków.

Równocześnie już teraz zastanawiamy się – takie rozważania są więcej niż uprawnione – czy zakończenie globalnej pandemii będzie oznaczać dla Polski i świata prosty powrót do status quo ante, czy też rzeczywistość międzynarodowa, w tym układ sił, ulegnie zasadniczej zmianie? Czy świat wyjdzie z niej z szansą na bardziej solidarną współpracę, czy też stanie się jeszcze bardziej niestabilny i nieprzewidywalny? Zakres i tempo zmian politycznych, społecznych i ekonomicznych, które były gwałtowne także i wcześniej, teraz przekraczają nawet najsmielsze prognozy sprzed kilku lat. Musimy być zatem gotowi na rozmaite scenariusze przyszłości, bo nikt dzisiaj nie jest w stanie odpowiedzialnie przewidzieć, który z nich będzie realizowany.

Mimo iż pandemia zmieniła wiele aspektów i uwarunkowań naszego działania, to nie zmieniło się to, co dla nas najważniejsze: rozumienie polskiej polityki zagranicznej jako obowiązku urzeczywistniania polskich interesów narodowych przy poszanowaniu międzynarodowych pryncypiów i norm, stanowiących podstawę pokojowych relacji między państwami. W tych ramach dążymy do zapewnienia Polsce należnego jej i bezpiecznego miejsca w Europie i świecie.

Nasze bezpieczeństwo budujemy poprzez rozwój własnych sił zbrojnych oraz sojusze międzynarodowe: obecność w NATO, a w jego ramach poprzez specjalne relacje ze Stanami Zjednoczonymi i krajami tzw. wschodniej flanki. Relacje transatlantyckie oceniamy jako kluczowe dla architektury bezpieczeństwa europejskiego. Stosunki polsko-amerykańskie rozwijamy z sukcesem przez ostatnie 30 lat – bez względu na orientacje ideowo-polityczne kolejnych polskich rządów oraz barwy partyjne kolejnych prezydentów USA. Dziś są one tak trwałe i silne jak jeszcze nigdy w historii. Z radością witamy wzmocnienie amerykańskiej obecności wojskowej na naszym terytorium. Przed nami implementacja naszej dwustronnej umowy o wzmocnionej współpracy obronnej. Dzięki temu

porozumieniu zwiększy się liczba amerykańskich żołnierzy stacjonujących w Polsce. Stworzone zostanie również wysunięte Dowództwo V Korpusu Sił Lądowych USA.

W ostatnich latach relacje euroatlantyckie z naszym decydującym udziałem zostały wzbogacone o silny komponent współpracy energetycznej, w zakresie bezpieczeństwa sieci 5G oraz w ramach Inicjatywy Trójmorza. Tworzymy wraz z całym regionem Europy Środkowej ważny europejski filar Zachodu, który łączy państwa i stwarza nowe instrumenty na rzecz współpracy i rozwoju. Rozwijamy i pielęgnujemy format Trójmorza, między innymi poprzez specjalny Fundusz Trójmorza, o czym mówiłem niedawno na szczycie w Tallinie. Co ważne, dla tejże inicjatywy uzyskaliśmy silne i konkretne poparcie Stanów Zjednoczonych, Niemiec oraz instytucji Unii Europejskiej. Dużą wagę przywiązujemy do współpracy w ramach Grupy Wyszehradzkiej, w której do połowy przyszłego roku sprawujemy przewodnictwo. Chcemy skupiać wokół Polski państwa podobnie myślące, którym bliska jest idea integracji gospodarczej i infrastrukturalnej regionu. Nasza historia oraz nasz współczesny potencjał – polityczny, gospodarczy, demograficzny, kulturalny – predestynują nas do odgrywania takiej właśnie roli.

Aktywność i skuteczność polskich dyplomatów na arenie europejskiej jest szczególnie ważna, gdyż dla naszego rozwoju gospodarczego kluczowe pozostaje członkostwo w Unii Europejskiej, rozumianej jako wspólnota równych państw i wolnych narodów. Chcemy działać na rzecz realizacji ambitnego budżetu Unii Europejskiej na lata 2021-2027 oraz towarzyszącego mu funduszu odbudowy. Pilne jest podjęcie działań na rzecz ochrony naszego kontynentu przed ekonomicznymi skutkami pandemii oraz w kontekście odbudowy europejskiego porządku po jej przezwycięzeniu. Polski głos powinien być również tu wyraźnie słyszalny. Uważam, że wciąż aktualne są propozycje przedstawione w moim liście do europejskich przywódców z kwietnia tego roku. Zwłaszcza dwie inicjatywy zasługują na ponowną szeroką dyskusję i działanie. Po pierwsze, w kwestii współpracy służb ochrony zdrowia, chciałbym aby polska dyplomacja podjęła działania na rzecz europejskiego mechanizmu zabezpieczenia medycznego oraz rozwijania wspólnych badań naukowych z zakresu biotechnologii i nowoczesnych terapii zdrowotnych. Po drugie, w celu przezwyciężenia ekonomicznych skutków pandemii należy podjąć działania mające na celu skrócenie łańcuchów dostaw oraz wzmocnienie europejskiej niezależności technologiczno-przemysłowej. Innymi słowy, Europa powinna znów stać się nowoczesnym „warsztatem produkcyjnym”, a wypracowywane w ten sposób zyski powinny być sprawiedliwie dzielone, łącząc cele spójnościowe i rozwojowe.

Powinniśmy bowiem pamiętać, że – tak jak przy poprzednich ramach finansowych – dążenie do wyrównywania poziomu życia we wszystkich częściach wspólnej Europy pozostaje wciąż aktualnym zadaniem. Jednocześnie podkreślamy, że w Unii Europejskiej, jak i w każdych innych relacjach, obowiązuje zasada pacta sunt servanda, oznaczająca w tym wypadku, że żadne reformy, zasady działania czy polityki unijne nie mogą wykraczać poza normy traktatowe lub je w bardzo dowolny sposób interpretować. Unia Europejska zawsze definiowana była jako wspólnota prawa i taką musi pozostać. Nie zapominamy – i konsekwentnie przypominamy innym Europejczykom – o naszym wschodnim sąsiedztwie. Wspieramy słuszne aspiracje narodu białoruskiego do swobodnego wyrażenia swojej woli politycznej. Konsekwentnie wspieramy integralność terytorialną Ukrainy i zachęcamy do rozwijania współpracy gospodarczej z tym krajem. Jednocześnie stanowczo sprzeciwiamy się prowadzonej na wschód od Polski rosyjskiej polityce imperialnych ingerencji, łamania zasad prawa i nieprzestrzegania praw człowieka.

Dostrzegamy również rosnącą rolę Azji w światowym porządku polityczno-gospodarczym. W dalszym ciągu powinniśmy rozwijać dwustronnie korzystną i zrównoważoną współpracę z naszymi partnerami strategicznymi z tego kontynentu. Aktywnie poszukujemy także nowych partnerstw i możliwości rozwoju kontaktów gospodarczych na innych kontynentach, gdzie do tej pory nie byliśmy

aż tak aktywni. Polska polityka zagraniczna, szczególnie w jej ekonomicznym komponentcie, musi działać globalnie, tak jak polski biznes, który jest obecny we wszystkich zakątkach świata.

Polska polityka zagraniczna to nie tylko interesy – to także wartości, którymi się kierujemy. Częścią naszego narodowego DNA jest solidarność, tak potrzebna w dzisiejszym, dotkniętym pandemią świecie. Dziedzictwem naszej myśli politycznej, które chcemy promować i którym chcemy dzielić się z innymi państwami, są także demokracja, wolność i rola prawa międzynarodowego. Budujemy silny wizerunek i autorytet Państwa Polskiego w tym obszarze, bazując na osiągnięciach naszego niestałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ oraz dotychczasowego zaangażowania w Radzie Praw Człowieka. To także szacunek dla życia ludzkiego. W tym kontekście cieszy mnie także fakt, że Polska poparła niedawno Deklarację ws. Konsensusu Genewskiego – wraz ze Stanami Zjednoczonymi, Węgrami, Brazylią i 30 innymi państwami.

Przed Państwem stoją już jednak nowe wyzwania, wynikające z przejęcia w przyszłym roku przewodnictwa w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W naszym sąsiedztwie istnieją źródła niestabilności, o czym każdego dnia przypomina wojna na Ukrainie i konflikt azersko-ormiański o Górski Karabach oraz masowe demonstracje na Białorusi. Ponadto zaufanie pomiędzy Rosją a krajami Zachodu w sprawach bezpieczeństwa od dawna nie było na tak niskim poziomie. Jestem przekonany, że Polska – dzięki sprawności, profesjonalizmowi i oddaniu służby dyplomatycznej – sprosta wyzwaniom i wnieśnie istotny wkład w poprawę bezpieczeństwa w Europie.

Dziękuję naszej służbie zagranicznej – Ministerstwu, placówkom, wszystkim dyplomatom i urzędnikom – za zaangażowanie w całym minionym roku. Jeszcze raz gratuluję Panu Ministrowi Zbigniewowi Rauowi niedawnej nominacji na szefa polskiej dyplomacji. Wierzę, że dzięki swojej wiedzy i doświadczeniu – w instytucjach krajowych i międzynarodowych – będzie Pan pewną ręką zarządzał polską polityką zagraniczną.

Wiem, z jakim zaangażowaniem, a nieraz poświęceniem, wykonujecie Państwo swoje obowiązki. W tym roku szczególnie dziękuję za pomoc w transporcie materiałów ochronnych i sprzętu medycznego w ramach polskiej pomocy, między innymi do państw Bałkanów Zachodnich i Kaukazu. Pamiętam o roli naszych dyplomatów w przeprowadzeniu akcji „Lot do domu”, w ramach której tysiące naszych rodaków mogło w marcu i kwietniu wrócić do kraju po zamknięciu granic.

Wreszcie, dziękuję wszystkim, którzy przygotowują moje wizyty zagraniczne oraz wizyty głów państw w Polsce i których pracę mam okazję obserwować tutaj oraz w tak wielu miejscach na świecie. Doceniam pracę wszystkich służb Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które zawsze służą Kancelarii Prezydenta RP wiedzą ekspercką i przygotowują fachowe materiały.

Praca w dyplomacji to służba dla kraju, która może dawać i mam nadzieję daje dużo satysfakcji. I tego właśnie Państwu z okazji Dnia Służby Zagranicznej życzę: abyśmy byli dumni z naszych wysiłków i głęboko przekonani, że wiernie i dobrze wykonujemy tę wspólną służbę dla Polski.

*Z wyrazami poważania,*

